

1 maja Polska obchodzi okrągłą, 20. rocznicę członkostwa w Unii Europejskiej. Przez ten czas była największym beneficjentem unijnych środków – od 2004 roku otrzymała z unijnego budżetu aż 161,6 mld euro netto, ale też liderem w ich wdrażaniu i wykorzystywaniu. Za tym poszły błyskawiczny rozwój gospodarczy, nowoczesna infrastruktura i innowacje. Eksperti wskazują też na szereg innych korzyści obecności w UE, takich jak napływ inwestycji zagranicznych, otwarcie granic dla biznesu, studentów czy turystów. Z kolei dzięki obecności Polski i innych krajów regionu Unia Europejska stała się bardziej otwarta na problemy wschodniej flanki i relacje ze wschodnimi sąsiadami.

Po długim procesie przygotowań do akcesji 1 maja 2004 roku, chwilę po północy, żołnierze Wojska Polskiego – w obecności członków rządu i prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego – wciągnęli na maszt flagę UE przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Zniesienie odpraw celnych na granicach Polacy witali szampanem, a w całym kraju odbywały się pikniki, festyny, koncerty i wydarzenia. Tak będzie również w tym roku – z okazji obchodów 20-lecia członkostwa Polski w UE w całym kraju, jak i za granicą zaplanowano szereg atrakcji i wydarzeń, które odbędą się m.in. pod patronatem polskich instytucji i krajowego przedstawicielstwa Komisji Europejskiej.

-Bilans naszego uczestnictwa w Unii Europejskiej jest jednoznacznie pozytywny i można tu wskazać dwa najważniejsze aspekty. Jeśli chodzi o gospodarczy i ludzki wymiar, to jest po pierwsze zniesienie granic – i dotyczy to zarówno polskich przedsiębiorców, którzy dzięki temu mogli uczestniczyć we wspólnym, europejskim rynku i rozwijać swoje firmy, jak i zwykłych obywateli, którzy jako młodzi ludzie mogli wyjeżdżać, uczyć się za granicą, ale też mieszkać za granicą, pracować, zakładać tam firmy. To jest ogromna zmiana, która zaszła przez ostatnich 20 lat – mówi Bartłomiej Balcerzyk, p.o. dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce.

Według najnowszych badań CBOS, przeprowadzonych w marcu br. na grupie blisko 1,1 tys. respondentów, za obecnością Polski we Wspólnocie wciąż opowiada się zdecydowana większość, czyli 77 proc. Polaków. Rekordowe poparcie dla obecności Polski w UE odnotowano natomiast w czerwcu 2022 roku – wówczas wynosiło ono 92 proc. Badanie „20 lat członkostwa Polski w UE” pokazuje też, że społeczne oceny integracji są raczej pozytywne – 59 proc. Polaków uważa, że obecność we Wspólnocie przyniosła więcej korzyści niż strat (odwrotnego zdania jest 21 proc.). CBOS zapytał Polaków również o to, jakie widzą plusy członkostwa Polski w UE. W odpowiedzi 28 proc. badanych wskazało na korzyści finansowe, czyli napływ funduszy, dotacje i projekty unijne, 22 proc. – na otwarcie granic i swobodę przemieszczania się, 12 proc. – na rozwój gospodarczy, tyle samo na bezpieczeństwo kraju, pokój, bezpieczeństwo ekonomiczne, współpracę w dziedzinie obronności i obronę przed Rosją, a 5 proc. badanych wskazało na dopłaty i poprawę sytuacji polskiego rolnictwa.

-Jeżeli chodzi o drugi aspekt tego bilansu, to tu trzeba wskazać absorpcję środków unijnych, które pozwoliły nam nadganiać, rozwijać polską gospodarkę i ulepszać infrastrukturę. Polska – dzięki dobrej administracji, która potrafiła przeprowadzić ten proces – jest czempionem, jeśli chodzi o wdrażanie tych unijnych funduszy – mówi Bartłomiej Balcerzyk. -Polska fantastycznie zmieniała się przez tych ostatnich 20 lat, co oczywiście umożliwiły fundusze unijne i dostęp do unijnego rynku, ale bez naszych przedsiębiorców, którzy wykazali się elastycznością i kreatywnością w rozwijaniu swoich biznesów, nie doszlibyśmy do takich rezultatów, podobnie jak bez efektywnej administracji, która wdrażała te fundusze. Tak więc z jednej strony Unia Europejska zaoferowała Polsce świetne narzędzia, ale też obywatele i firmy potrafiliby je wykorzystać.

Jak poinformowało Ministerstwo Finansów, Polska była dotąd największym beneficjentem unijnego

Polska jest czempionem w wykorzystywaniu funduszy unijnych

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: środa, 01, maj 2024 11:39

Tomasz Smaś

Odłony: 321

budżetu w całej Wspólnocie. W ostatnich 20 latach otrzymała z niego łącznie 245,5 mld euro. W tym samym czasie wpłaciła 83,7 mld euro w ramach składek członkowskich, co oznacza, że netto uzyskała z unijnych funduszy 161,6 mld euro, z czego ponad połowę w ramach polityki spójności.

Ponadto w trakcie 20 lat członkostwa w UE blisko sześciokrotnie wzrosła wartość ulokowanych w Polsce bezpośrednich inwestycji zagranicznych – z 67 mld euro do ok. 360 mld euro. Według raportu Banku Pekao („20 lat Polski w Unii Europejskiej z perspektywy przedsiębiorstw i sektorów gospodarki”) Polska jest ogółem największym beneficjentem członkostwa w Unii Europejskiej spośród wszystkich krajów regionu, które przystąpiły do Wspólnoty w 2004 roku, jak i tych, które dołączyły do niej w późniejszych latach. Dzięki obecności we Wspólnocie między 2004 a 2022 rokiem polski PKB zwiększył się dwukrotnie.

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej wskazuje na szereg innych, ekonomicznych i społecznych sukcesów wynikających z członkostwa Polski w UE. Udział we wspólnym rynku umożliwił polskim producentom ekspansję na rynkach całego świata. Eksport z Polski w latach 2004–2023 wzrósł sześciokrotnie z 60 mld do 350 mld euro (w tym do krajów UE z 45 mld do 262 mld euro). Otwarcie granic dla przepływu dóbr, usług i osób oraz szybki wzrost gospodarczy pozwoliły na gwałtowny spadek bezrobocia w Polsce z 19 do 3 proc., a Polacy pracujący w innych państwach UE od 2004 roku w sumie przekazali do kraju ponad 200 mld zł. Za spadkiem bezrobocia poszedł wzrost wynagrodzeń Polaków, które średnio zwiększyły się o prawie 140 proc. Z kolei dzięki otwarciu granic w wymianie z zaprzyjaźnionymi państwami UE w programie Erasmus wzięło udział 400 tys. uczniów, studentów i pracowników.

Źródło: Nweseria